

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

**Cena prenumeraty**  
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 2,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

**Cena ogłoszeń**  
Wiersz petit, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., na tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Złoty-ceniki za 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

BRUSZEL - „DAZA” KING (pa. hotelu TEATR Europejski.) **DZIS**  
**DZIECKO MILJONERA** Dramat w 5-ciu aktach. — —

**Wapno rolnicze i budowlane**  
**GEMENT, CEGŁĘ, KAMIEŃ, DRENY**  
**DACHÓWKĘ CZERWONĄ** oraz inne art. budowlane  
**POKOST, LAKIER na żelazo, POLEWĘ KAFLOWĄ,**  
**OLEJE MINERALNE I SMARY.**  
POLECA: **DOM HANDLOWY**  
**Józef Zeydler i S-ka**  
Lublin, Szopena 3.

**TELEGRAMY**

**Komunikaty niemieckie.**  
BERLIN, 23.4 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 22.4

**Zachodnia widownia wojny.**

Na kilku miejscach o h frontu fiandryjskiego i Artois wzmożła się wczoraj walka artylerji. Wojska odbywające przed naszymi linjami nad Skarpe ruchy ofenzywne walczyły pod nieprzerwanym ogniem. Silny angielski atak wywiadowczy na północnym brzegu odrzucono kontratakami. Na północny zachód od St Quentin nie było przed południem żadnych walk. Nad Aisne i w Szampanji były aż do wieczora przeciętnie niewielkie walki. Koło Braye, Heurtebiss, na drodze Reims-Neufchâtel, na północ od Prosenes i na zachodnim brzegu Sulpes walki, które się ukończyły wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Na południe od Ripont odparto atak francuski.

6 nieprzyjacielskich samolotów zestrzelono, a jeden nieprzyjacielski statek powietrzny spalono po nad Nieuport i zmuszono do opuszczenia się na ziemię.

Zresztą nie było nic szczególnego.

BERLIN 23.4 (B. K.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 21.4 wieczorem. (Buro Wolffa).

Pod Arras silna walka ogniowa. Na północ od Scarpe, nad Aisne i na froncie Szampanji ogólnie niewielka czynność, która przy Braye, Heurtebiss i na północny zachód od Auberiva chwilami się powiększyła. Na wschodzie nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

**Walka na froncie zachodnim.**

BERLIN. 23.4 (B. K.) Biuro Wolfa donosi: Otrzymała walki

w przazstrzeni Aisne Szampanja nie były więcej w ostatnich dniach ob-razem jednolitej, według wielkiej strategicznej zasady prowadzonej bitwy, podzieliła się ona raczej w pojedyncze gwałtowne akcje wojenne, która miały jako cel czysto miejscowe korzyści.

I wczoraj ponowili Francuzi rozpaczliwe próby, by wymusić z doliny Aisne wstęp na wzgórze Chimindes-Domes. Ich ataki załamały się jak wczoraj w ogniu niemieckim. Bromoni atakowano znów daremnie z wielkimi stratami Francuzów i Rosjan. Na północny zachód od Auberiva odparto krwawo ataki nieprzyjacielskie, skierowane przeciw naszym stanowiskom wyżynowym.

**Bitwa morska.**

BERLIN, 23.4 (B.K) Urzędowo donoszą: Lekkie niemieckie siły wypłynęły w nocy z 20 na 21.4. we wschodni kanał i ku ujściu Tamizy. Na twierdze Dover i Calais oddano z niewielkiej odległości 650 celnych strzałów. Calais nie było strzeżone; napटकany przed Doverstatek przedniej straży został zniszczony.

Gdy podczas powrotu miało zoczeko nieprzyjaciela, nawrócili część naszych sił pod wodzą kapitana korwety Gutsza i skierowały się ponownie ku wyjściu z kanału. Przy tej sposobności natknęły się na większą ilość przeciwortpedowców i statków przodowniczych. Rozwinęła się ostra walka z najbliższej odległości. Jeden nieprzyjacielski statek przedawaczy zatopiono strzałami torpedowym, wiele lanych uszkodzono ogniem działowym. Zdaje się, że z pomiędzy tych ostatnich również jeden zatonał.

Z pośród naszych torpedowców „G 85” i „G 42” nie powróciły, na leży je uważać za stracone. Reszta łodzi wróciła nieuszkodzona i bez strat. Część naszych sił dążąca w kierunku południowym od ujścia Tamizy nie napotkała żadnego statku nieprzyjacielskiego i przywiodła tylko kilku jeńców za statku handlowego.

**Guczkw o planach wojennych Niemiec.**

STOCKHOLM. 23.4 (tel. wł.) „Dziennik Pietrogrodzki” z 3 kwietnia donosi, że członkowie przewo-ryoznego rządu rosyjskiego z ks.

Lwowem na czele złożyli wizytę głównej kwaterze rosyjskiej w Mohylowie. Imieniem wojskowości przywitał ich generał Aleksiejew. Minister wojny p. Guczkw w wywiadzie z prasą w Mohylowie oświadczył:

„Spodziewać się czynnych operacji na froncie w ciągu dni najbliższych nie należy. Staną t mu na przeszkodzie przede wszystkim bezdroża wiosenne. Uważam za szkodliwe dzwonienie na alarm, że wróg zbliża się „że krajowi grozi niebezpieczeństwo i że trzeba wszystko rzucić i uzbroić się, uważam to za szkodliwe, gdyż danych dla twógi niema. Jednocześnie przypominam, że trzeba jaknajrędzej wziąć się do wzmocnienia obrony i powtarzam, że wile przemawia za tem, gdyż Niemcy wykazują wyjątkową czynność na naszym froncie”.

**Robotnicy, i żołnierze rosyjscy a pokój odrębny.**

FETERSBURG. 23.4 (B. K.) W pa-lacu tauryckim odbyła się narada delegatów pięciu armji i pierwszej dy-wizji grenadierów przy współdzieleniu zastępców wydziału wykonawczego robotników i żołnierzy.

Rozpatrywano kwestję, czy ra-da delegatów robotników i żołnierzy prawdziwie jest za osobnym pokojem.

Zastępca rady Sokolow odpo-wiedził, że rada stanowczo odrzuca wszelką myśl o osobnym pokoju.

PETERSBURG 23.4 (B. K.) Na telegraficzną prośbę amerykańskiego członka kongresu socjalistów Majera o odwołanie pogłoski, jakoby rosyjscy socjaliści sprzyjali zawarciu osobnego pokoju z Niemcami, odpowiadział wydział wykonawczy rady delegacji robotników i żołnierzy telegraficznie oświadczać, że rosyjska rewolucyjna demokracja nie dąży do osobnego pokoju, lecz chce pokoju międzyarodowego bez aneksji i bez rzeczywistego lub przysiononego odszkodowania wojennego na podstawie wolnego rozwoju narodów i mniema że proletarijat wszystkich krajów musi się starać o przeprowadzenie możliwie szybko pokoju na powyższych zasadach.

LONDYN. 23.4. (B. K.) Biuro Reutersa donosi z Petersburga. Komitet delegatów robotników i żołnierzy oznajmił ostatecznie, że odrzuca myśl o osobnym pokoju.

**Prądy pokojowe w Rosji.**

STOCKHOLM. 23.4 (tel. wł.) „Russkoje Słowo” cytuje ustęp artykułu t. zw. „Bolszewików” Prawda z artykułu tego widać, że „bolszewiki” rozumieją hasło „przeciz wojna” nie w tem znaczeniu, by dezorganizować armię i dać możność Niemcom osiągnięcia zwycięstwa. „Bolszewicy” chcą wpłynąć na rząd, by porozumiał się on z ludami państw woluujących po obu stronach i wytłomaczył iż, że w interesie ludów Europy leży jaknajrędziej zakończenie tej krwawej wojny.

**Rosyjski premier o końcu wojny.**

STOCKHOLM. 22.4 (tel. wł) Moskiewskie „Russkoje Słowo” donosi z źródeł kulturalowych, że rosyjski prezes ministrów książe Lwow miał oświadczyć do grona publicystów, iż koniec wojny nastąpi bez wszelkich wątpliwości jeszcze w ciągu bieżącego roku. Zdaniem premiera na przyspieszenie wypadków nie wpłynęły tylko wybuch rewolucji w Rosji ani też agitacja socjalistów rosyjskich i zagranicznych, lecz całkowity stan ekonomiczny Europy. W Rosji dążenia pokojowe nigdy i w żadnym razie nie znajdują wrogów lecz także ze strony dużej rząd rosyjski oficjalnie nie może w obecnej chwili podjąć jakiegokolwiek inicjatywy w tym kierunku.

**Republika kaukaska.**

SZTOKHOLM, 23.4 Z Petersburga donoszą, że prezes Rady robotników Czcheidze oświadczył delegacji Gruzynów, Ormian i innych ludów kaukaskich, że cała przestrzeń, która dotychczas tworzyła namieśnictwo Kaukazu, w przyszłości będzie zorganizowana jako republika w związku z Rosją.

**Spisek przeciw rewolucji rosyjskiej.**

SZTOKHOLM. 23.4. Z Petersburga donoszą: z informacji „Russkiego Słowa” wynika, że w ostatnich dniach zarówno w Turkestanie jak i w rozmaitych punktach Syberji, próbowano wywołać wielką rewolucję, mającą na celu przywrócenie dawnego porządku. Kontrrewolucją kieruje gen. gubernator turkestański gen. Kuropatkina, naczelny dowódca zachodnio syberyjskiego okręgu wojskowego i gen. Kurłow. Sprzysiężeni zamierzali wpaść do Rosji europejskiej z odwołaniem sił wojskowych, wywołać tam ogólne zamieszanie, a wśród niego dokonać zamachu na rząd tymczasowy. Jeden z uczestników sprzysiężenia podał ten plan do wiadomości nowego rządu, który za pomocą przestępstwa pozyskał prawie wszystkich oficerów, a ostatecznie zdołał ująć generałów Kuropatkina i Kurłowa. Obu aresztowano. Pozostają pod ich dowództwem wojsko przysłało na stronę nowego rządu. „Russkoje słowo” donosi dalej, że część wojska syberyjskiego sprzyja da nemu rządowi. Wojsko z zachodniej Syberji stoi po stronie rewolucji. Doszło już do starcia między temi dwiema stronami.

**Dymisja gabinetu portugalskiego.**

LZBONA 23.4 Biuro Reutersa dowiaduje się że gabinet portugalski podał się do dymisji.

## Przesilenie gabinetowe w Austrii, a Polacy.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Wiedeń, 19 kwietnia.

Koło Polskie ob staje stanowczo przy przeprowadzeniu w najbliższym czasie wyodrębnienia Galicji, niezadowolone się żadnymi nieobowiązującymi przyrzeczeniami i przejdzie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, do opozycji.

Temi słowy można streścić jednozgodną opinię, która panowała na posiedzeniu komisji parlamentarnej Koła Polskiego, odbytem w środę dnia 18 kwietnia. Reprezentanci wszystkich stronnictw Koła Polskiego, poczynawszy od hr. Goluchowskiego a skończywszy na socjalistach, stwierdzili jednozgodnie, że Koło Polskie musi użyć energicznych środków celem urzeczywistnienia postulatu zapowiedzianego przez monarchę i zaakceptowanego przez rządy austriackie. Jeden tylko członek komisji parlamentarnej; poseł Dawid Abrahamowicz przemawiał za zachowaniem dotychczasowej polityki Koła Polskiego wobec rządu, pozostał jednak ze swoim zdaniem zupełnie odosobniony. Gabinet hr. Clam-Martinica został już zapewne poinformowany o stanowisku Koła Polskiego i wysnuje z tego odpowiednie konsekwencje. Jeżeli Koło Polskie będzie istotnie zmuszone zająć stanowisko opozycyjne, wówczas nastąpi przewrót w stosunkach parlamentarnych. Wątpić należy, czy w takim wypadku obecny gabinet będzie mógł liczyć na zwartą większość parlamentarną. Nie ulega wątpliwości, że całe Koło Polskie i cały kraj podzielią w zupełności stanowisko prezydium Koła i komisji parlamentarnej.

Na tle powyższem nabiera dymisja dr. Bobrzyńskiego znaczenia zasadniczego. Jeżeli postulaty Koła nie będą spełnione, wówczas wątpliwem jest, czy Koło Polskie wyznaczy ze swego grona nowego ministra dla Galicji. Urząd ten objąłby chyba w takim razie jeden z urzędników w charakterze prowizorycznym, aż do wyklarowania się sytuacji.

Wedle doniesień prasy wiedeńskiej, przesilenie wywołane ustąpieniem obu ministrów niemieckich, zostało na razie zażegnane. Organ radykałów niemieckich „Ostdeutsche Rundschau” uderzył w tony pojednawcze, a zapowiedziana na dziś audjencja polityków niemieckich u cesarza przyczyni się niewątpliwie do uspokojenia wzburzenia Niemców.

Wiedeń, 20 kwietnia.

Po audjencji przywódców niemieckich u cesarza zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ministrowie niemieccy Urban i Baernreither cofną swoją dymisję i pozostaną nadal w gabinecie. Minister dla Galicji, Bobrzyński, zde-

## Ułańskie pożegnanie.

Dziewczyno moja!.. w los idę nieznanym...  
Płaczą się w duszy cudne jakieś dźwięki...  
I jakiś rapsod... stary... ukochany...  
I jakieś echo ułańskiej piosenki!..

Dziewczyno moja!.. ot żołnierska doła!..  
Dziś tu... a jutro—na życie tułaczce...  
Tęsknoty cudne z bitewnego pola  
I oczy suche — bo żołnierz nie płacze...

Trza trwać!.. i wytrwać!.. dziewczyno kochana,  
Choć się czasami w duszy wszystko mroczył!..  
Ty, coś marzeniem polskiego ułana  
Wiesz, że suche powinen mieć oczy!

Hej!.. hej!.. dziewczyno!.. za mną dworek biały  
Staruszka matka... i ten dziadus sływy...  
Lata im wiary ze serc nie wywiał...  
Ot dworek polski!.. w nieszczęściu — szczęśliwy!..

Matus Ci powie... sześćdziesiąty trzeci...  
I takie same, jako dziś standardy...  
I te ulany... malowane dzieci!..  
I takie same serca p łe wiary!..

Więc nie płacz dziewczyno!.. wiesz dokąd!.. i za co...  
I wszystko jedno... grób... doła światłana...  
Wszak nic, prócz życia żołnierze nie tracą  
I wolność hasłem polskiego ułana!..

Dziewczyno moja!.. żegnaj!.. już odchodzę...  
Z pioską na ustach śpiewaną przed laty...  
Śnić mi się będziesz na tułaczkiej drodze...  
Jako i Tobie ułańskie rabaty!..

Edmund Bieder.

2 pułk ułanów wojsk polskich Łowicze na Litwie październik 1916 r.

cydowany jest natomiast w dalszym ciągu ustąpić, ponieważ rząd wbrew zapowiedziom, nie ma zamiaru przeprowadzenia wyodrębnienia Galicji. Postępek dr. Bobrzyńskiego zyskał zupełną aprobatę komisji parlamentarnej Koła Polskiego.

W piątek miało się odbyć drugie posiedzenie komisji parlamentarnej, nie doszło ono jednak do skutku, ponieważ przedstawiciele stronnictwa ludowego nie zdążyli na czas przyjechać do Wiednia. Wobec tego odłożono posiedzenie do soboty.

Sytuacja jest w dalszym ciągu niewyklarowana.

Doniesienia niektórych dzienników wiedeńskich, jakoby Koło Polskie nawiązało rokowania z Czechami, są zupełnie fałszywe.

## Polacy na Rusi.

II.

Kopenhaga, w kwietniu.

Odezwa, którą Zgromadzenie Organizacji polskich w Kijowie wystosowało, brzmiał następująco:

Do ludności polskiej na Rusi  
Świeżo zorganizowany w Kijowie Polski Komitet Wykonaw-

czy zwraca się do społeczeństwa polskiego na Rusi z odezwą następującą:

„Rodacy!

Wobec wielkiego przewrotu dziejowego w Rosji, który niewątpliwie stanie się współczynnikiem odbudowania niepodległego państwa polskiego, a który my, Polacy, do wolności zawsze dążący, gorąco i radośnie witamy, koniecznym jest zgrupowanie i zorganizowanie wszystkich sił społecznych w celu utrwalenia nowych form ustroju i swobód obywatelskich. Jako obywatele kraju, jako odwieczni tutejsi mieszkańcy, chcemy dziś, w godzinę wolności, wespół i zgodnie z innymi narodowościami tego kraju i państwa przyłożyć się do wielkiej i odpowiedzialnej pracy nad zbudowaniem podstaw normalnego życia obywatelskiego i politycznego.

By ta praca była owocną i zgodną, potrzeba nam należytej organizacji.

Tylko wtedy sprostamy wielkim zadaniom, które na nas spadają. Tylko wtedy stanemy się poważnym czynnikiem twórczym dla dobra wolnego kraju.

W uznaniu tej potrzeby na zebraniu organizacyjnym odbytem w Kijowie dn. 6 (19) b. m., w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacji

społeczno kulturalnych i grup politycznych, działających w Kijowie, jako też znacznej liczby organizacji prowincjonalnych, wybrany został Polski Komitet wykonawczy na Rusi, jako tymczasowa władza wykonawcza „Zgromadzenia polskich organizacji”

Rodacy!

Polski Komitet wykonawczy, przystępując do swej pracy i czując cały ciężar zadania i ogrom odpowiedzialności, prosi i wzywa społeczeństwo polskie do poddania się decyzjom Komitetu, jako odpowiedzialnego za bieg spraw polskich na Rusi.

Nie wątpimy, że w imię zrozumienia powagi chwili i dobra narodu i kraju, w imię także zasady wspólnej i zgodnej pracy, społeczeństwo polskie uzna jednomyślną wolę swych przedstawicieli i umożliwi w ten sposób celową pracę dla przyszłości.

Polskie organizacje na prowincji niechaj zgłaszają swój akces do „Zgromadzenia” na ręce Komitetu Wykonawczego.

Ludność polska ma dzisiaj swój organ centralny, do którego zwracać się powinna we wszystkich sprawach życia publicznego.

Polski Komitet Wykonawczy na Rusi wierzy, że mu całe społeczeństwo polskie nie odmówi swego poparcia”.

Polski Komitet Wykonawczy.

## Metamorfozy p. Młukowa w sprawie polskiej.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”.)

Stockholm, w kwietniu.

Po ogłoszeniu proklamacji w sprawie polskiej udała się deputacja polskiego Komitetu Demokratycznego w Petersburgu do członków rządu rosyjskiego, aby im wyrazić podziękowanie za uznanie niepodległości Polski. Miedzy innymi zjawila się deputacja u Młukowa, który, wedle „Dziennika Petrogradzkiego” z 1 kwietnia, odpowiedział temi słowy:

„Jestem tym samym, jakim byłem zawsze przyjacielem Polaków. Jeżeli wydawałem się czasem przeszkoda na drodze do Waszej wolności, to tylko dlatego, że jako odpowiedzialny kierownik poważnego odłamu myśli Politycznej nie mogłem wyrzec słowa, za którego spełnienie nie moglibyśmy odpowiadać. A w dawnych warunkach spełnienie pragnień waszych nie było w naszej mocy. Dziś warunki się zmieniły i jak widzicie, spełniliśmy akt sprawiedliwości. Rozumiem tych, co mnie zwalczali, bo kto chce coś zdobyć, musi walczyć, żądać i domagać się stanowczo i mocno. Dziś powiedzieliśmy nasze słowo i wierząc, jest to słowo, które będzie spełnione?”

## Złożenie mandatów do Dumy i Rady państwa przez polskich posłów w Rosji.

Nasz korespondent donosi ze Sztokholmu:

„Dziennik Polski” (Petersburg) z 1 kwietnia potwierdza doniesienie pism rosyjskich, że posłowie polscy do Dumy i do Rady Państwa złożyli po ogłoszeniu niepodległości Polski przez rząd rosyjski swoje mandaty do rosyjskich ciał ustawodawczych, „Dziennik Polski” usiłuje w sposób

niezbyt szczęśliwy wytyłomaczyć powody, dla których posłowie polscy w Rosji nie złożyli swych mandatów po akcie z 5 listopada 1916, jak to uczynili posłowie Lempicki i Parczewski. Zdaniem „Dziennika Polskiego” akt z 5 listopada nie miał żadnego znaczenia Prawo państwowego (II). Radę Stanu ludność Królestwa Polskiego wprowadzić uznała, ale nastąpiło to tylko (I) dlatego, ponieważ ogół w Królestwie pragnął jaknajspieszniej przystąpić do organizacyjnych przygotowań dla przyszłego niepodległego bytu.

## Z całej Polski.

### Polskie ofiary rewolucji w Rosji.

Nasz korespondent donosi ze Sztokholmu:

„Echo Polskie z 31 marca donosi:

„Utro Rossiji” podaje listę ofiar rewolucji w Piotrogradzie. Z listy tej wymujemy następujące nazwiska o brzmieniu polskim:

Zabici i zmarli skutkiem ran: Mikołaj Tysiecki, Ignacy Motyl, szeregowiec 6 batalionu saperów: sztab kapitan pułku wolińskiego Łaszewicz; Piotr Słobodziak, żołnierz; Jakób Rótkiewicz, żołnierz 1 rotę zapas. automobil; Aleksander Biernacki, ze szkoły kawalerskiej.

Ranni: Stanisław Steuls; Michał Wasilewski (23 lat); Filip Monkiewicz (45 lat); E. Rudkowski (żołnierz 20 lat); Antoni Granowski (38 lat); B. Woronicki (21 lat); Stefan Toczko (żołnierz 20 lat); Helena Sub, Mikołaj Sutel (18 lat), Jakób Rackiewicz (46 lat).

### Ze świata.

Ruch strajkowy w Berlinie Ruch strajkowy w Berlinie jeszcze w zupełności nie ustał. Jak stwierdza „Berliner Tageblatt”, strajkują jeszcze robotnicy z pewnej fabryki broni amunicji, ale jest to już sprawa jedynie wewnętrzna. Związek niemieckich robotników metalowych odbył zgromadzenie, które obradowało nad wynikiem konferencji, którą deputacja robotników miała z kanclerzem. O zbliżeniu Serbji do Austro-Węgier. „N. Zur. Ztg” donosi z Genewy, że przybył tam były minister serbski Protic. Kłótnie serbskie w Genewie sądzą, że zamierza on, wobec zajęcia w Rosji, sądowniczo teren w sprawie zbliżenia się Serbji do Austro-Węgier.

Dziennik francuski o warunkach pokoju „Progras de Lyon” oświadcza się za ułożeniem wspólnych warunków pokojowych mocarstw ententy wobec zaś w Rosji i Ameryce. Warunki te mogłyby brzmieć następująco:

- 1) Zrzeczenie się wszelkich zdobyczy;
- 2) Niezawisłość Polski;
- 3) Umiedzynarodowienie Konstancyj i cieśniny dardanejskiej;
- 4) Organizacja sojuszu wszystkich narodów z sądem rozjemczym.

Jaki będzie kurs marek polskich. W tych dniach jeden z warszawskich domów handlowych przesił firmie holenderskiej Bols (likieri) 2000 marek na rachunek należności i otrzymał pocztą odwrotną pokwitowanie z odbioru sumy tysiąca rubli, to znaczy, że Bols przyjął marki po kursie 40 kop. Jest to wskazówka, jaki będzie zagranicą kurs przyszłych marek polskich.

Ustawa wyłączeniowa w zarborze pruskim będzie zniesiona. „Voss. Ztg” donosi, że łącznie z uchwałą Rady związkowej co do zniesienia paragrafu językowego, zalesiona będzie także pruska ustawa wyłączeniowa

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Wielki.

Dzisiaj po raz drugi silna sztuka Pawła Lindau'a „Prokurator Hallers” z p. Urbańską w roli „Czerwonej Róży” początek wyjątkowo o godz. 7 minut 15.

We wtorek benefisowe przedstawienie Wandy Malczewskiej daną będzie wesoła opera „Targ na dziewczętą”.

W przyszłą sobotę odbędzie się benefisowe przedstawienie utalentowanej i zasłużonej artystki p. Edmundy Urbańskiej; przedstawienie wypełni ciekawa sztuka znakomitego dramaturga polskiego Rittnera p. t. „W małym domu”.

### Kronika.

Polscy urzędnicy państwowi. Tymczasowa Rada Stanu zwraca się niniejszym do osób, pragnących w przyszłości otrzymać zajęcie w administracji państwowej o zgłoszenie swych ofert do Komisji Kierującej Przygotowaniem Urzędników Państwowych (Mazowiecka 22 Kancelarja Główna T. R. S.).

W ofertach swych kandydaci, prócz imienia, nazwiska, adresu i wieku winni podać swe kwalifikacje naukowe, zajęcie dotychczasowe oraz wyrazić życzenie co do tego, w jakiej gałęzi administracji chcieliby w przyszłości pracować.

Niniejsze wezwanie odnosi się przede wszystkim do tych osób, które pracowały już poprzednio w organizacjach państwowych i samorządowych i przy odpowiednich kwalifikacjach naukowych posiadają dostatecznie wyrobienie praktyczne.

Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu podaje do wiadomości, że osoby pragnące wstąpić na Średnie Kursy Administracji, mogą składać odpowiednie podania do Komisji Kierującej Przygotowaniem Urzędników Państwowych (Mazowiecka 22, Kancelarja Główna T. R. S.).

Na kursy te mogą być przyjmowane również i kobiety, posiadające dostateczne przygotowanie teoretyczne i dłuższą samodzielną praktykę biurową.

— Sprostowanie. W komunikacie p. t. „Kursa urzędnicze” drukowanym w numerze wczorajszym wkradła się pomyłka. Kurs rozpoczął się 10 maja a nie 20 go, wobec czego kandydaci przyjęci mają się przedstawić w dniu 9 maja w krajowym Kom. Cywilnym u Kierownika Oddziału polityczno-administracyjnego.

— Z działalności Pogotowia Ratunkowego. (I) W nocy z 20 na 21 b. m. Lubelskie Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy M. E. z Kalinowiczyszczyny № 82, opatrzyło rannego zamieszkałego na Krakowskim Przedmieściu № 8 i przewiozło do szpitala Jana Bożego robotnika z fabryki kotłów, który zaniemógł na ulicy.

Kolportaż gazet. Magistrat m. Lublina podaje do wiadomości że z dniem 1 maja 1917 r. sprzedaż gazet na ulicach dopuszczaną będzie wyłącznie przez tych kolporterów, którzy uzyskali w Milicji pozwolenie numer i legitymację. Dla uzyskania pozwolenia należy uzyskać w Wydziale Pomocy Społecznej Magistratu zaświadczenie, że rodzina kolportera jest biedną i że kolporter całkowicie swój zarobek rodzinie na utrzymanie oddaje. Po oznaczonym terminie kolporterzy nie posiadający pozwolenia, będą przez Milicję zatrzymywani i gazety ich będą konfiskowane.

### Więści z Rosji

Otrzymał bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhagę, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie i „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej” Wiersz petytowy korespondencji kosztuje 60 halerzy.

Ryszard Rzekowski i Wład. Krotkiewski zawiadamiają brata Jana w Warszawie, Zajęcza № 8, że wiadomość przez ogłoszenie otrzymali na kilka listów otrzymali jedną odpowiedź przez Sztokholm, są zdrowi, pracują w oddziale i proszą o częstsze wiadomości pod adresem: Chorol, Połtawskiej gub., Mało Kremieńczugskaja 14, W. Świeczewski.

Ignacy i Aleksander Zajęczkowscy zawiadamiają rodzinę w Warszawie, Siedlcah i Węgrowie, że są zdrowi i pracują w tej samej organizacji Proszą o odpowiedź tą samą drogą.

Józef Szeresiewski z Krasnego gub. Siedleckiej zawiadamia rodziców, że

jest zdrow. Prosi o odpowiedź tą samą drogą. Stanisław Szewczyk z Ostrowa, pow. Konstancyjowskiego, gub. Siedleckiej zawiadamia rodzinę, że jest zdrow. Prosi o wiadomość tą samą drogą.

Władysław Wieczorek B. K. W. zawiadamia Mikołaja Łazęckiego, urzędnika kol. w Warszawie, żonę i dzieci w Piotrkowie, że jest zdrow i pracuje na kolei w Ekateryn. gub., st. Awdiejewska ul. Bazarna, d. Mikaszewicza. Proszę o wiadomość tą samą drogą.

Antoni Macieszka prosi ks. proboszcza w Parczewie o zawiadomienie żony swej Franciszki w majątku „Milanów”, gub. Radomskiej, że jest zdrow i jest w tym samym miejscu. Prosi o wiadomości tą samą drogą.

Natalia Iwińska, poszukuje matki, Emilji Bociańskiej, siostr: Zofji w Puławach. Tekli Chojnackiej, Heleny Koter i brata Aleksandra Bociańskiego zamieszkałych w Warszawie. Prosi o wiadomości tą samą drogą.

Bronisław Zawadzki zawiadamia rodzinę w Lublinie, ul. Bernardyńska 13, że jest zdrow i powodzi mu się dobrze, prosi o wiadomości: Kijów, ul. Stolypińska Nr 73 m. 4, albo tą samą drogą.

P. Ludwikę Trębicką z Lin wej uprasza Witold Świąciki o wiadomości przez pisma o Kabakach i Ziełonem. Mieszkamy w Kijowie. Instytutowa 18 jesteśmy wszyscy zdrowi.

Warda Franciszek z armji czynnej zawiadamia Łukasza Wardę (ziemia lubelska pow. Krasnostaw, gm. Rybczewice, wieś Pilaszkowice), że jest zd.ów. Odpowiedz tą samą drogą.

Doktór Karol Zamojski w Międzyborzu na Podolu, zawiadamia rodziców w Krasnymstawie, że jest zdrow. Ostatni list otrzymał na wiosnę 1916 r.

Dr. Józefowi Surzyckim załączamy życzenia świąteczne, listy otrzymujemy, wszyscy jesteśmy zdrowi, tylko bardzo tęsknimy—Adamostwo Tołkacz.

Marja i Wacław Bożentowicz, Jan i Zofja Sierakowscy wszyscy jesteśmy zdrowi, synek Jędrus urodził się 28.II 1916 r., Wacław na politechnice; zawiadamiamy rodzinę w Warszawie Józefstwo Wiśniewskich, Al. Jerozolimskie 79, Janinę Bożentowiczową Miodowa 5. Jak zdrowie Zbyszka? Proszę bardzo o zawiadomienie Heleny Szymała, Oboźna 8 m. 6 albo Bednarska 19 m. 2 czy żyje, jak zdrowie, jak materialnie stoi, czy wszystko w porządku i prosimy, by zawiadomiła stryjka i mamę Emilję Sierakowską w Radziejowie, gub. Warszawskiej, o nas i że Konstanty Sierakowski z żoną i synkiem są zdrowi i mieszkają w Moskwie. Mama niech pamięta o naszych rzeczach i komornem Kostusia rzeczy wziąć do siebie, Nieporęcka 4. P. Borejszy pieniądze są wysłane i polecamy się łaskawej pamięci. O odpowiedź proszę tą samą drogą adres: Charków, główny telegraf.

Janina Sadowska uprzejmie prosi rodzinę i znajomych o zawiadomienie matki Marji Sadowskiej (Leszno 75) siostry Wiktorji (Moniuszki 9) brata Stacha (Lubuska 12) iż jest zdrowa, przyjechała z Piotrogradu do Moskwy, pracuje na tej samej posiadzie. Zasyła pozdrowienia i prosi o wiadomość tą samą drogą Teatralny plac, dom Hotelu Metropol m. 28.

Czerska Eugenia serdecznie prosi każdego kobykolwiek wiedział o adresie lekarza wojskowego, Ignacego Ostrowskiego, o łaskawie zawiadomienie pod adresem: Mohylów gub. Centralny Komitet Obywatelski, Zandarska Nr. 14.

Wróblewski Józef zawiadamia pana Henryka i Józefinę Ciecierskich ze Słowiczyna p. Siemiatycze, iż jest zdrow. Kto by posiadał jakie wiadomości o nich proszony jest o nadesłanie ich pod następującym adresem: Annówka, pocz. Siedniewska, gub. Chersońska

Edmund Kraszewski z armji czynnej zawiadamia żonę Felicję z synem Zdzisławem Warszawa Al. Jerozol. 70, że jest zdrow, powodzi mi się nieźle, razem z mną służy brat Edmund jest i jego rodzina i Gierasimiński i Ign. Sitkowski Praga, Radzymińska 72 (żołnierz). Co się dzieje z matką

Ks. Marjan Makarewicz, zawiadamia swoich rodziców i znajomych w Siedlcah — Sekuta, — że mieszka z siostrami i bratem w Taraszczy, gub. kijowskiej. Miećcio dobrze się uczy. Siostry pracują jako nauczycielki. Prosimy o wiadomości z domu.

Oczytajcie — POPÓŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze

komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

# DYREKCOJA Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

Podaje do wiadomości, że w myśl postanowienia Komitetu Nadzorczego i Dyrekcji, w dniu 30 Kwietnia r. b. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w sali resursy kupieckiej, w gmachu teatralnym pod Nr. 172f, przy ulicy Namiestnikowskiej, zwyczajne ogólne zebranie członków Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Wybór przewodniczącego na zebraniu.
2. Zatwierdzenie przepisów porządkowych.
3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Dyrekcji, za upłyniony rok finansowy, t. j. od dnia 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia 1916 r., jako też decyzja w przedmiocie przeznaczenia przewyżki dochodów nad rozchodami, oraz wnioski Władz Towarzystwa, kwestji tej dotyczącej.
4. Wniosek Władz Towarzystwa w przedmiocie środków, mających uchronić Towarzystwo od strat przy ściąganiu zaległości w opłacie rat od pożyczek, w szczególności zaś w przedmiocie zatwierdzenia nowego wzoru warunków licytacyjnych, a ewentualnie odpowiedniej zmiany i uzupełnienia ustawy Towarzystwa.
5. Zatwierdzenie etatu wydatków na czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1917 roku,
6. Wybór dwóch Dyrektorów.
7. Wybór jednego zastępcy Dyrektora.
8. Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego.

Członkowie Towarzystwa, pragnący uczestniczyć w Zebraniu otrzymują od Dyrekcji imienne bilety wejścia, za małoletnich, bezwłasnowolnych i wogóle za osoby, pozostające pod opieką, prawo głosu służy ich opiekunom. Bilety wejścia na ogólne zebranie wydawane będą od dnia 23 Kwietnia r. b. w biurze Dyrekcji w godzinach od 11 rano do 2 po południu, oprócz dni świątecznych.

**Wobec zwiększenia się liczby słowarzyszonych i niemożności punktualnego otwarcia Zebrania Ogólnego przy jednoczesnym formowaniu listy obecności — postanowieniem jest ażeby osoby pragnące uczestniczyć w temże zebraniu korzystały z pozostawionego im kilkudniowego terminu dla załatwienia przedwstępnych formalności i nie odkładały takowych do ostatniej chwili.**

609

## Zarząd T wa walki z gruźlicą — w — Lublinie.

podaje do wiadomości Członków T-wa, że dn. 2 maja (we środę) o godz. 6 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się ogólne zebranie Członków T-wa. Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Sprawozdanie z działalności T wa w roku 1916: a) Przychodnia, b) Kolonja dla dzieci w Krasieninie, c) Sprawozdanie kasowe, protokół komisji rewizyjnej 3) Budżet T-wa za rok 1917. 4) Projekt urzędniakolonji i przytułku dla nieuleczalnych. 5) Wybory 3 członków Zarządu i 4 zastępców. 6) Wnioski.

665

Popierajmy przemysł i handel polski.

## Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemię Lubelską”.

Artur Szyndler, expert import  
Krakowskie-Przedmieście 47  
Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.

Biura nauczycielskie:

Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarębskiego.

Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.

Biura tłumaczeń pisanja na maszyna i robót duplikatorskich

Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”

Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.  
Bazar szkolny.

Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza.

Sklep Galanteryjno-norymberski

ulica Bernardynka № 2 I. Rybickiego.

Franciszek Zagojski — Majster Murarski, przedsiębiorca robót techniczno-budowlanych i kościelnych

Namiestnikowska 43 m. 5.

Pracownia kwiatów, wieńców pogrzebowych i kapeluszy damskich.

A. Izyckiej, Lublin, ulica Rynek № 5, mieszkania 7.

Kelęgarnia.

Cebethner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.

S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)

Artur Szyndler

Krakowskie-Przedmieście 51  
sklep spożywczy i składy węgla.

Skład materiałów plimennych i przyborów artystyczno-malarskich

p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victoria”

Zakłady malarskie.

Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygla.

Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów tokełowych bielizny i galanterji

K. Czapski. Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.

Zamieszanie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

### Z czwartku na piątek ub. tyg. skradziono konia

maści bułanej, gład, wzrost średni, wartości 1000 rb., Franciszkowi Łukasiewiczowi, gospodarzowi kol. Marysin, gm. Jestków. pow. Lubelskiego. Ktoś dał o nim znać właścicielowi do nagrodę

687

### F. KURLANDER

STARSZY FELCZER

z długoletnią praktyką chirurgiczną w szpitalach warszawskich.  
Zamieszkuje w Lublinie ulica Św. Duska 20.  
Przyjmuje biednych bezpłatnie od 10 do 11.

### Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”

465

### DROBNE OGŁOSZENIA.

Jest do wynajęcia lokal restauracyjny I-rzędny ulica Kapucyńska Nr. 5. Wiadomość u właściciela domu. 420

Poszukuje pokoju z kuchnią przy ul. Początkowskiej, Zielonej, Kapucyńskiej. Oferty składać Szeroka 17—5 Brawer. 432

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość w Administracji „Ziemi Lub.” 429

Sklep kolonjalno spożywczy do brze prosperujący do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Krak. Przedm. 55. 416

Wakuja posady dla nauczycielek przygot. do III i IV ej klasy pensji żeńskiej. Biuro H. Koporskiej Krakowskie-Przedmieście 20. 430

# DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie  
staranne.

Ceny  
przystępne.